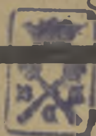
PRACOWNIK PAŃSTWOWY

ORGAN ZWIĄZKU ZAWODOWEGO PRACOWNIKÓW PAŃSTWOWYCH R. P.

Rok 2 STYCZEŃ 1947 r. Nr 1 (4)



Nowy Rok — Zwycięstwem Pokoju!

Zwyczajem i tradycją dawnych lat obchodzić będziemy w najbliższym gronie rodzinnym uroczyste Święta Nowego 1947 roku. Dwa lata zaledwie minęło, kiedy na skrawku ziemi polskiej, w Lubelszczyźnie zaświtała nam wykrzesana bohaterskim zmaganiem żołnierza polskiego i radzieckiego, gwiazda Wolności i Niepodległości! Rok minął, kiedy ta wolność była już udziałem całego naszego Narodu, rozsianego na ziemiach przedwojennej Polski i na ziemiach nowoodzyskanych, po Odrę, Nyssę i Bałtyk z Gdańskiem, Wrocławiem i Szczecinem na czele! Dużo znoju i trudu włożyliśmy i my, pracownicy państwowi by dźwignąć powstający z niczego gmach naszej administracji państwowej. Dumni jesteśmy, że i nasza cząstka jest w tym wielkim wkładzie, jaki dała cała klasa pracująca polska, przy odbudowie bardzo zniszczonego przez barbarzyński hitleryzm, kraju naszego. Dużo jeszcze musimy zrobić, by wkład nasz do dzieła zupełnej odbudowy był znacznie większy, niż dotychczas. Wiele wyrzeczeń, samozaparcia stoi przed nami, lecz rezultat jest wiadomy. Stopniowo, lecz pewnie dojdziemy nietylko do polepszenia swojego dziś jakże jeszcze mizernego bytu, lecz do dobrobytu. Ugruntowanie bowiem Wolności, Niepodległości i Pokoju i utrwalenia zdobyczy demokratycznego ustroju Polski daje nam całkowitą pewność Lepszego Jutra w dosłownym znaczeniu tego słowa. Musimy wierzyć wraz z całą ludzkością, że wysiłki ludzi dobrej woli, że syzyfowa praca mężów stanu zarówno zwycięskich w minionej wojnie państw, jak i innych narodów, doprowadzą zmęczone rzesze ludzkie do upragnionej, wytęsknionej przez miliony, — gwiazdki betlejemskiej, która się zwie Gwiazdą trwałego i wiecznego Pokoju. Gorące pragnienie narodów, miłujących pokój, walka o wprowadzenie demokratycznych zasad ustrojowych w wielkich i małych państwach świadczy, że ta gwiazda pokoju zbliża się do nas szybkim krokiem. Że ją już dostrzegamy, że ku niej spoglądamy, że staje się dla wielu bardzo wyrazista. A gdy w dzień noworoczny będziemy składać sobie wzajemnie życzenia, to niewątpliwie wszyscy na całej kuli ziemskiej,—w serdecznej tęsknocie za spokojem i szczęściem,—odczujemy jednako, że się zbliża, że się realizuje słowo ewangeliczne, jakim jest Pokój ludziom DOBREJ WOLI. — Nie można bowiem zaprzeczyć, że tym wszystkim, którzy ucierpieli z winy podżegaczy wojennych z hitlerowskimi niemcami na czele, należy się satysfakcja i zadośćuczynienie. Tym zadośćuczynieniem, poza wymierzeniem sprawiedliwości dziejowej, jakim było powalenie imperializmu niemieckiego, i ustanowienie w wielu państwach demokracji ludowej, jest zbudowanie trwałego, opartego na trwałych fundamentach i sprawiedliwych zasadach poszanowania wolności Narodów, — POKOJU. — Przekonani, że zasada ta zwycięży na całym świecie, wchodzimy w nadchodzący rok 1947 pełni nadziei, że rok ten właśnie będzie ukoronowaniem bohaterskich wysiłków, jakie walcząca o lepsze Jutro, — ludzkość, a zwłaszcza Naród Polski czyniła dla zdławienia śmiertelnych wrogów cywilizacji, kultury i pokoju.

Głosujemy na listę Nr 3 Bloku Stronnictw Demokratycznych i Związków Zawodowych



Stanowisko Związku wobec wyborów do Sejmu

„Zebrani na plenarnym posiedzeniu w dniu 1.XII 1946 r. członkowie Zarządu Głównego wraz z przewodniczącymi i sekr. Zarządów Okręgów, — reprezentujący 80.000 zrzeszonych pracowników państwowych całkowicie solidaryzują się z prowadzoną przez Rząd polityką zagraniczną i wewnętrzną będącą odzwierciadleniem dążeń i pragnień Świata Pracy.

Polityka zagraniczna — opierająca się na trwałym sojuszu z wszystkimi narodami miłującymi pokój — gwarantuje szybką odbudowę Polski i utrwalenie pokoju, — który odsunie całkowicie niebezpieczeństwo nowej agresji niemieckiej.

Podstawą naszej polityki wewnętrznej to narodowy plan gospodarczy: odbudowa i zagospodarowanie ziem zachodnich — dobrze działający aparat rozprowadzający produkcję — oraz stałe dążenie do zapewnienia obywatelowi spokoju i bezpieczeństwa.

My pracownicy państwowi zapewniamy jak największy wysiłek z naszej strony dla zrealizowania tych założeń, które według naszego zrozumienia doprowadzą świat pracy do Lepszego Jutra."

* * *

Zarząd Główny Zw. Zaw. Prac. Państw. na plenarnym posiedzeniu odbytym w dniu 30.XI i 1.XII przy udziale przewodniczących i sekretarzy Okręgów postanowią udzielić całkowitego poparcia blokowi stronnictw demokratycznych. Związek Zawodowy wzywa wszystkich pracowników państwowych do głosowania na listę tego bloku.

Doceniając powagę chwili w obliczu nadchodzących wyborów do Sejmu, z radością witamy pełne porozumienie czołowych partii Świata Pracy. Układ zawarty między obydwoma partiami jest poważnym krokiem do całkowitego zjednoczenia Narodu stojącego wobec wielkich zadań historycznych.

* * *

Rezolucje powyższe nie wymagają żadnego uzasadnienia.

Niechętny badacz obserwujący z ubocza mechanizm aparatu państwowego nie potrafi dostrzec i zrozumieć praw jakie kierują olbrzymim zespołem, ożywionym jedną wspólną myślą — odbudowy państwa i człowieka.

Bo niewątpliwie takie są zamiary rządu, bo niewątpliwie tylko na tej drodze może nastąpić pełna realizacja demokracji ludowej.

Pracownicy państwowi doskonale rozumieją doniosłość ich wkładu w odbudowę państwa. Świadomość współodpowiedzialności za losy przyszłe, może mocniej nawet niż u innych związkowców — tkwi w pracowniku państwowym. Dojście do takiego zrozumienia nie przyszło łatwo. Wiele ziarn piasku startych zostało w trybach maszyny, nim zaczęła ona pracować bez większych zgrzytów.

Tylko ten kto bierze udział w grze całego zespołu zrozumieć może, że „czyn", „solidarność", „dynamika", to nie są czcze wyrazy, ale żywe słowa, tem żywsze, im szybszy i sprawniejszy jest bieg maszyny.

Rola pracownika państwowego nie kończy się jednak przy jego biurku urzędowym. Udział jego w życiu politycznym musi być specjalnie silnie zaakcentowany w chwili tak przełomowej, jak najbliższy egzamin w dojrzałości narodu — wybory.

To, że pracownik państwowy głosować będzie na listę Bl. Dem. i Zw. Zaw., nie będzie wynikiem czego innego, jak prawdziwego zrozumienia interesu państwa i wnikliwej analizy problemów politycznych świata.

Prezydjum Zarz. Gł. u Prezesa Rady Ministrów

W dniu 5 grudnia r. b. ob. Prezes Rady Ministrów udzielił audiencji członkom Prezydium w osobach ob. S. Bancerza, T. Ćwika, R. Grzymkowskiego, T. Kołaczkowskiego i E. Turskiego.

Przedstawiciele Prezydium złożyli Ob. Premierowi sprawozdanie z dotychczasowych prac Zarządu Głównego, oraz z przebiegu plenarnego posiedzenia Zarządu Głównego.

Ob. Premier wykazał żywe zainteresowanie dla spraw związkowych oraz dla sytuacji bytowej pracowników, wskazując drogi wiodące do poprawy tej sytuacji.

Ob. Premier stwierdzając znaczny postęp w pracach Związku obiecał Zarządowi Głównemu dalsze jak najdalej idące poparcie we wszystkich poczynaniach.

Ob. Premier wyraził zgodę na przyjęcie godności Prezesa Honorowego Związku Zawod. Pracowników Państwowych, o przyjęcie której zwrócił się Zarząd Główny w jednogłośnie podjętej uchwale na plenarnym posiedzeniu w dniu 1 b. m.

Jedność Narodu — nakazem chwili

Dzień 22 lipca 1944 r. stał się dla narodu polskiego datą przełomową. Równocześnie bowiem z odzyskaniem Niepodległości przystąpiono do budowy odrodzonego życia narodowego na takich podstawach, które zapewniałyby chleb i pracę dla wszystkich obywateli, sprawiedliwy podział dochodu społecznego, dostęp do oświaty i kultury dla każdego oraz rozwój postępowych i twórczych sił społeczeństwa. W rekordowo szybkim okresie dokonano w majestacie prawa wielkiego dzieła przebudowy społecznej, mającej na celu realizację szczytnego hasła: Dobro Narodu jest najwyższym prawem". **Złamano w ten sposób raz na zawsze egoizm jednej warstwy społecznej, która przez swoje ciasne, kastowe interesy hamowała na przestrzeni dziejów społeczno-gospodarczy rozwój Polski** zwrot nastąpił również w polityce zagranicznej: miejsce rzekomo mocarstwowej polityki a w gruncie rzeczy prowadzonej w interesie obcych mocarstw zajęła polityka narodowej racji stanu. Dlatego też podstawą tej polityki stał się sojusz z Z. S. R. R., który jak wynika z ostatnich wydarzeń na terenie międzynarodowym jest najlepszą gwarancją nienaruszalności naszych granic zachodnich, obroną przed odradzającą się hydrą niemiecką a tym samym zabezpieczeniem naszej wolności i suwerenności.

Jeżeli na progu roku 1947 zrobimy bilans dwuletniej wspólnej pracy Rządu i społeczeństwa w dziele odbudowy kraju to możemy stwierdzić wyniki jakimi nie może się poszczycić żaden kraj w Europie. Likwidacja chaosu wojennego, funkcjonujący aparat administracyjny, odbudowany przemysł z produkcją w niektórych gałęziach przewyższającą przedwojenną, uruchomione koleje, obsianie olbrzymiej części ziemi ornej, skuteczna obrona klasy pracującej przed inflancją, zrównoważony budżet, unifikacja prawa cywilnego, odbudowane szkolnictwo powszechne i wyższe oraz tendencje udostępnienia kultury narodowej dla szerokich rzesz pracujących. W tym samym okresie dokonano wielkiego dzieła reformy rolnej, nacjonalizacji przemysłu oraz skupienia w rękach państwa ośrodków dyspozycji gospodarczej co pozwoliło przejść na gospodarkę planową.

Wszelkim blaskom towarzyszą także i cienie; mamy przeto także w tym samym okresie szereg niedociągnięć, a nawet poważnych błędów. Dla przykładu można przytoczyć nieusprawnienie wymiany pomiędzy wsią i miastem, niedostateczne wyniki walki ze spekulacją, przerosty administracyjne, istniejące nadal poważne dysproporcje w płacach i t. p. Usunięcie właśnie tych błędów i niedomagań, wzmożenie tempa odbudowy kraju i zapewnienie minimum egzystencji człowiekowi pracy to naczelne zadania Planu Odbudowy Gospodarczej. Zapewnienie przeciętnemu obywatelowi egzystencji wyższej od przedwojennej oto pierwsze słowa tekstu ustawy o Planie Odbudowy. Widzimy przeto, że zagadnienie szarego człowieka, jego codziennych trosk i bolączek stało się centralnym zadaniem najbliższego okresu. Dla przykładu można przytoczyć, że w konsekwencji realizacji Planu Odbudowy już w roku 1948 takie artykuły jak mięso wieprzowe, drób, ryby, tłuszcz, jaja, oraz odzież i obuwie przestaną być artykułami luksusowymi, dostępnymi dla nielicznych, a staną się dostępne dla szerokich rzesz pracujących. W roku 1949 kaloryczne spożycie na głowę ludności przewyższy o 150 kalorii poziom z roku 1938.

Należy stwierdzić, że dotychczasowe wyniki i te wielkie zadania jakie przed nami stoją stały się realne, **dzięki odzyskaniu Ziem Zachodnich, istniejącemu ustrojowi Demokracji Ludowej oraz wielkiej ofiarności społeczeństwa, a przede wszystkim klasy pracującej.** Od odzyskania Niepodległości robotnik i pracownik umysłowy stanęli karnie przy warsztatach pracy. Trwali wiernie na wyznaczonych posterunkach, pobierając często prawie symboliczne płace, bez zapewnienia aprowizacji, bez odzieży często w podartych butach, lecz z gorącą wiarą w sercu w nową Polskę sprawiedliwości społecznej. Pracowali bez szemrania, gdyż pamiętali dobrze nasze stosunki przedwojenne: storpedowanie reformy rolnej, dyktaturę Lewiatana, rządy elity, Brześć i Berezę Kartuzką. Pamiętali także polowania w Białowieży i katastrofę wrześniową. Lochy Pawiaka i piece Oświęcimia, egzekucje uliczne i zniszczenie Warszawy. **Zdrowy instynkt samozachowawczy narodu pozwolił wyciągnąć naukę z dotychczasowych błędów polityków sanacyjnych i wskazał społeczeństwu właściwą drogę postępowania.**

Niestety! nie całe społeczeństwo znalazło się na tej drodze. Od pierwszej chwili drugiej Niepodległości przedstawiciele Polski przedwrześniowej rozpoczęli zażarty bój z obozem Demokracji. Nie przeciwstawili jednak żadnego programu, tylko bezwzględną nienawiść i pustą negację. W walce tej korzystali z poparcia wydziedziczonych fabrykantów i obszarników, oraz zagranicznych kapitalistów, którzy nie mogą zapomnieć tych czasów, kiedy połowa naszych fabryk była własnością obcego kapitału. Różne są metody w tej walce: od strzelania z za węgła do działaczy demokratycznych, poprzez dyskontowanie w społeczeństwie niezadowolenia wywołanego ciężką sytuacją ekonomiczną w wyniku wieloletniej okupacji i wojny, aż do tenden-

cyjnego fałszowania obrazu naszej rzeczywistości zagranicą. Nienawiść ta doprowadziła do uniemożliwienia i utrudniania powrotu do Macierzy wielotysięcznych rzesz rodaków, do rozgrabiania majątku narodowego oraz torpedowania form pomocy zagranicznej dla borykającego się z trudnościami kraju. **Spadkobiercy targowiczan zdolni są do poświęcenia najżywotniejszych interesów Narodu dla zadowolenia swojej ambicji żądzy władzy oraz odzyskania utraconego koryta.** Nie mogąc rozpocząć jawnej walki z przeprowadzonymi reformami społecznymi dążą do obalenia obecnie istniejącego Rządu. Przenikają masowo do szeregów P. S. L., nastawiają na reakcyjne podziemie, na udzielenie poparcia obozowi Mikołajczyka, licząc, że po dojściu jego do władzy zlikwidują szczerych działaczy demokratycznych, tkwiących jeszcze wskutek zaślepienia w szeregach P. S. L. A wtedy tylko jeden krok do obalenia reform społecznych, do oddania z powrotem chłopów w niewolę obszarników, a robotników i pracowników umysłowych w niewolę karteli i kapitalistów zagranicznych i do przywrócenia rządów elity sanacyjnej. Każda cena za udzielone poparcie w tej walce nie będzie zbyt wysoka: mogą to być nasze Ziemie Odzyskane i może to być także krew i życie tysięcy Polaków pozostających na żołdzie obcych mocarstw.

Niestety, przedstawiciele reakcji nie są odosobnieni w społeczeństwie. Mają swoje wpływy wśród kupiectwa, bogatego chłopstwa, drobnomieszczaństwa, a nawet (o dziwo!) wśród części inteligencji pracującej. Jest to wynikiem istniejących oporów, nawyków myślowych i wieloletniej propagandy, działającej w naszych szeregach. Istnieje cały szereg kompleksów wśród pracowników umysłowych („trzecia wojna światowa, granice wschodnie, 17-ta republika, wywóz węgla i innych dóbr zagranicę). Przez dziwne zahamowanie myślowe nie chcą ci opozycjoniści zrozumieć, że liniaCurzona została uznana kilkakrotnie przez U. S. A. i W. Brytanię i że ewentualny brak zgody Rządu Polskiego na oddanie ziem wschodnich miałby tylko ten skutek, **że nie mielibyśmy ani Ziem Wschodnich ani Ziem Zachodnich.** Nie chcą zrozumieć także, **że Z. S. R. R. Niepodległość i Suwerenność Polski uważa za warunek pokoju** w Europie oraz, że mit o trzeciej wojnie światowej rozwiał się ostatecznie w obliczu ostatniego porozumienia wielkich mocarstw i bliskiej już daty zawarcia ostatecznego traktatu pokojowego. Nie chcą zrozumieć wreszcie, że wzamian za węgiel i inne produkty wywożone do Z. S. R. R. otrzymujemy surowce niezbędne do funkcjonowania naszego przemysłu. Przyczyną niezadowolenia w polityce wewnętrznej jest ciężka sytuacja bytowa w chwili obecnej. Popełnia się tu błąd w założeniu, łącząc moment zakończenia wojny z natychmiastową poprawą bytu. Nie chcą zrozumieć owi opozycjoniści, że wobec astronomicznych strat wojennych, sięgających 100 miliardów złotych przedwojennych, tylko dzięki ustrojowi Demokracji Ludowej możliwe jest podwyższenie przedwojenego poziomu życiowego w rekordowo szybkim okresie pięcioletnim. Narzekają na działalność aparatu bezpieczeństwa, prowadzącego zdecydowaną walkę z reakcyjnym podziemiem zapominając, że demokracja nasza nie może powtórzyć błędów 1918 roku i że zlikwidowanie ognisk reakcji jest koniecznym warunkiem odbudowy kraju.

Jeżeli jednak tak w wyżej wymienionych jak i w innych sprawach opozycjoniści zdobędą się na poddanie rzeczowej krytyce swoich dotychczasowych poglądów, jeżeli zdobędą się na zerwanie z emocjonalno-uczuciowym rozwiązywaniem zagadnień społeczno-politycznych, to zrozumieją, **że drogi inteligencji pracującej i proletariatu są te same. I że cel nasz jest wspólny: utrwalenie władzy klasy pracującej**, ugruntowanie przeprowadzonych reform społecznych, odbudowa kraju, **spokój wewnętrzny i zewnętrzny.** Przez współudział związków zawodowych w życiu społeczno-gospodarczym budujemy nowy typ demokracji, demokracji w czynie, a nie w słowach.

Parlament polskiego świata pracy, obradujący w pierwszych dniach grudnia podjął historyczną decyzję przystąpienia do bloku wyborczego stronnictw demokratycznych. Wiemy o tym, że związki zawodowe są potężną organizacją, niezależną od państwa i partii politycznych. Ruch zawodowy obejmuje także szerokie rzesze bezpartyjne, inteligencję pracującą, pracowników fizycznych, a w szeregach naszych istnieją także działacze partii nieblokowych. Ta jednolitość związków zawodowych w obliczu wyborów do Sejmu, będących **decydującą rozprawą zjednoczonego obozu demokracji z obozem reakcji** ma swoją charakterystyczną wymowę. Świat pracy bez względu na dzielące go znacznie różnice polityczne wykazuje tym samym **niezłomną wolę ugruntowania ustroju demokracji ludowej oraz rządu, będącego przedstawicielem olbrzymiej większości Narodu.** Świat pracy stoi niezłomnie na straży naszych słupów granicznych nad Odrą i Nissą, uważając, że zwycięstwo demokracji w wyborach będzie symbolem jedności Narodu.

W tej ważnej chwili dziejowej pracownicy państwowi nie zawiodą pokładanego w nich zaufania. **Przez masowy swój udział w głosowaniu na listę bloku wyborczego stronnictw demokratycznych i związków zawodowych** zapewnią rozkwit gospodarczy kraju, dźwigną naukę i oświatę na najwyższy poziom, zagwarantują bezpieczeństwo i nienaruszalność naszych granic, a tym samym ugruntują to, co jest największym umiłowaniem narodu: n a s z ą N i e p o d l e g ł o ś ć.

Grzymkowski Ryszard

Lista Państwowa Nr. 3

Bloku Stronnictw Demokratycznych i Związków Zawodowych

Na liście państwowej Nr 3 Bloku Stronnictw Demokratycznych i Związków Zawodowych zgłoszone zostały kandydatury w następującej kolejności:

BIERUT BOLESŁAW — Prezydent KRN.

OSÓBKA MORAWSKI EDWARD — spółdzielca, przewodniczący CKW PPS, Premier Rządu Jedności Narodowej.

ŻYMIERSKI MICHAŁ — Marszałek Polski.

GOMUŁKA WŁADYSŁAW — ślusarz, Sekretarz Generalny KC PPR, Wicepremier Rządu Jedności Narodowej.

SZWALBE STANISŁAW — spółdzielca, przewodniczący Rady Naczelnej PPS, wiceprezydent KRN.

BARANOWSKI WINCENTY — rolnik prezes NKW SL.

BARCIKOWSKI WACŁAW — prawnik, I Prezes Sądu Najwyższego, członek Prezydium KRN, wiceprezes CK Stron. Dem.

CYRANKIEWICZ JÓZEF — publicysta, Sekr. Generalny CKW PPS, minister Rządu Jedności Narodowej.

MINC HILARY — ekonomista, minister Przemysłu (PPR).

KORZYCKI ANTONI — spółdzielca, sekr. gen. NKW SL.

ZAMBROWSKI ROMAN — działacz społeczny, członek Prezydium KRN, przew. Komisji Spec. (PPR).

WITASZEWSKI KAZIMIERZ — tkacz, przewodniczący K. C. Z. Z.

RUSINEK KAZIMIERZ — dziennikarz sekr. gen. K. C. Z. Z., wiceprzewodniczący CKW PPS.

JANUSZ STANISŁAW — rolnik, prezes Zw. Sam. Chłopskiej.

RZYMOWSKI WINCENTY — publicysta, prezes Str. Dem., min. Spraw Zagr.

KURYŁOWICZ ADAM — kolejarz. Wiceprzew. CKW PPS. Przew. Zarz. Gł. ZZK. minister Pracy i Op. Społ.

SPYCHALSKI MARIAN — inż. arch. gen. dyw. I wiceminister Obrony Narodowej.

PUTEK JÓZEF — adwokat, prezes Rady Nacz. SL minister Poczt i Telegrafów.

BERMAN JAKUB — publicysta, podsekr. stanu, członek KC PPR.

MICHAŁOWICZ STANISŁAW — lekarz, prof. UW, prezes Rady Nacz. SD.

ŻERKOWSKI JAN — prezes „Społem" (PPS).

RADKIEWICZ STANISŁAW — nauczyciel, min. Bezp. Publ. (PPR).

OBRĄCZKA RYSZARD — technik, przewodn. KC OMTUR, członek CKW PPS.

KOWALSKI ALEKSANDER — ślusarz, przewodn. Zarz. Gł. Zw. Walki Młodych.

CHAJN LEON — prawnik, wicemin. Sprawiedliwości, sekr. gen. SD.

ZAWADZKI ALEKSANDER — gornik, wojewoda Śląsko-Dąbrowski (PPR).

JABŁOŃSKI HENRYK — historyk, sekr. CKW PPS, przew. TUR.

KOWALSKI WŁADYSŁAW — literat, minister Kultury i Sztuki (SL).

KWIATKOWSKI EUGENIUSZ — delegat Rządu dla Spraw Wybrzeża (bezpartyjny).

PODEDWORNY BOLESŁAW — rolnik, wicemin. Rolnictwa i Reform Rolnych, wiceprzew. NKW. SL.

KLISZKO ZENON — prawnik, członek KC PPR.

RECZEK WŁODZIMIERZ — prawnik, sekr. CKW PPS.

BARANOWSKI JAN — inżynier, czł. CK Str. Dem., min. Komunikacji.

JÓŹWIAK FRANCISZEK — robotnik, generał dywizji.

LANGE OSKAR — prof. Uniwersytetu, Przew. Deleg. Polskiej do Organizacji Narodów Zjedn. (PPS).

SZYMANEK PIOTR — rolnik wiceprezes NKW SL.

RAABE HENRYK — członek CKW PPS, rektor Uniw. im. Marii Curie-Skłodowskiej.

SZTACHELSKA IRENA — lekarz, przewodn. Społ. Obyw. Ligi Kobiet (bezpartyjna).

KOŁODZIEJSKI HENRYK — Spółdzielca, prof. GSH (bezpartyjny).

GRUBECKI JAN — wiceprezes NKW SL, prezes Biura Kontroli KRN.

JĘDRYCHOWSKI STEFAN — ekonomista, min. Żeglugi i Handlu Zagr. (PPR)

BOBROWSKI CZESŁAW — ekonomista, prezes CUP (PPS).

KRASSOWSKA EUGENIA — wicemin. Oświaty, pracownik naukowy, członek CK Str. Demokr.

DREWNOWSKI JAN — dziennikarz. członek Prezydium NKW SL, wicemin. Inf. i Prop.

DĄBROWSKI KONSTANTY — ekonomista, minister Skarbu (PPS).

SZTACHELSKI JERZY — lekarz, min. Aprowizacji i Handlu (PPR).

MITURA ANTONI — spółdzielca, zastępca sekretarza generalnego SL.

KACZOROWSKI MICHAŁ — prof. Uniw., min. Odbudowy (PPS).

MODZELEWSKI ZYGMUNT — publicysta, wicem. Spraw Zagran. (PPR).

ŚWIĄTKOWSKI HENRYK — adwokat, członek CKW PPS. min. Sprawiedliwości.

GWIAZDOWICZ MICHAŁ — rolnik, członek NKW SL, wiceprez. Zarz. Warsz. ZW. Samopom. Chłopskiej.

WENDE JAN KAROL — dyplomata, ambasador RP w Belgradzie, wiprezes Rady Naczelnej Str. Dem.

SZYLLER LEON — reżyser, dyrektor teartu, (PPR).

RAPACKI ADAM — spółdzielca, członek CKW PPS, członek Zarz. Gł. Zw. Samopomocy Chłopskiej.

DYBOWSKI STEFAN — nauczyciel, członek NKW SL, wojew. białostockie.

MAZUR ANTONI — profesor Uniw. Łódzkiego (PPR).

KRYGIER ALFRED — dyrektor ZUS (PPS).

CIEŚLAK STANISŁAW — spółdzielca, czł. Prez. NKW SL, wiceprezes Zw. Gł. Zw. Sam. Chłopskiej.

TOŁWIŃSKI STANISŁAW — spółdzielca, prezydent m. Warszawy (PPR).

STRUSIŃSKA KRYSTYNA — spółdzielca, dyr. Zw. Rewiz. Spółdz. RP, płk. WP (PPS).

MICHALSKI JÓZEF (OZGA) — literat, sekr. Rady Nacz. SL. przewodn. WRN w Kielcach.

ARCZYŃSKI MAREK — działacz społ., sekr. CK Str. Dem., sekr. generalny Ligi do Walki z Rasizmem.

ALBRECHT JERZY — ekonomista, sekretarz Komitetu Warszawskiego (PPR).

SZULDENEREI MICHAŁ — prawnik, członek KC „Bundu".

PODRYGAŁŁO STANISŁAW — nauczyciel członek NKW SL, czł. Zarz. Gł. Zw. Samop. Chłopskiej.

KRUCZKOWSKI LEON — literat, wicem. Kultury i Sztuki (PPR).

LESZCZYCKI STANISŁAW — prof. Uniw. Jagiel., wiceminister Spraw Zagr. (PPS).

AUGUSTYN JÓZEF — rolnik, czł. NKW SL, czł. Zarz. Gł. Zw. S. Chł.

SACK JÓZEF — prof., wiceprzewodniczący CK Żydów Polskich.

SZYMANOWSKI ZYGMUNT — rektor Uniw. Łódzkiego (PPS).

JAROSZEWICZ PIOTR — gen. bryg., III-ci wicem. obrony narodowej.

GROSSFELD LUDWIK — adwokat, wicem. żeglugi i handlu zagr. (PPS).

WASOWSKI JÓZEF — publicysta, prezes Zw. Dzien. RP, prof. Akademii Nauk Politycznych, członek Rady Nacz. Str. Demokr.

ŻÓŁKIEWSKI STEFAN — literat (PPR).

KACZOCHA ALEKSANDER — spółdzielca, zastępca Sekr. Generalnego SL.

DOBROWOLSKI STANISŁAW — prawnik, sekr. Rady Naczelnej PPS, sekr. gen. TUR.

OCHAB EDWARD — spółdzielca, sekretarz Śląsko - Dąbr. Komitetu Wojewódzkiego (PPR).

PRAGIEROWA EUGENIA — prawnik, wicem. pracy i opieki społ. (PPS).

CHEŁCHOWSKI HILARY — rolnik, członek KC PPR.

KUZAŃSKA MARIA — działacz społ, sekr. generalny OM TUR (PPS).

MAŚLANKA JÓZEF — rolnik, członek NKW SL.

KRÓL FRANCISZEK — robotnik rolny, wiceprezes Zarz. Główn. Zw. Samopomocy Chłopskiej.

PIOTROWSKI ROMAN — inż. architekt, dyrektor BOS (PPR).

NOWICKA MAŁGORZATA — nauczycielka, wiceprezydent m. Krakowa (PPS).

WALERON ANDRZEJ — spółdzielca (SL).

SZAFRAŃSKI HENRYK — technik (PPR).

SZEDROWICZ WŁADYSŁAW — inż., dyr. Biura Odbudowy Portów (PPS).

LUKREC HENRYK — publicysta, wiceprezes Rady Nacz. Str. Demokratycznego, dyrektor Polskiego Radia.

JASIŃSKI KAZIMIERZ — doc. ekonomii, dyrektor Biura Wykonawczego Komisji Specjalnej (PPR).

PIETRZAK BOLESŁAW — rolnik, starosta pow. w Grójcu (SL).

STRZELECKI JAN — student Uniw. Warsz., przewodniczący KW ZNMS (PPS).

BANCERZ STEFAN — prawnik, przewodniczący Związku Zawodowego Pracowników Państwowych (PPR).

SZCZYREK JAN — dziennikarz (PPS).

HIŻOWA EMILIA — inż. arch., członek Str. Demokratycznego.

KRÓL JAN ALEKSANDER — literat, redaktor Tygodnika „Wieś" (SL).

TURSKI JAN — rektor Politechniki Gdańskiej (PPS).

GRODZICKI WIKTOR — nauczyciel, wiceprzewodniczący Warszawskiej Rady Narodowej (PPR).

BOGUSZEWSKA - KORNACKA — literatka (PPS).

GARNCZARCZYKOWA STANISŁAWA — nauczycielka (SL).

RUTKIEWICZ JAN — lekarz, szef Resortu Zdrowia m. st. Warszawy (PPR).

WYSOCKI MIECZYSŁAW — agronom, dyr. dep. Ośw. Roln. w Min. Roln. (SL).

LEKCZYŃSKA JADWIGA — dr. botaniki (PPS).

TABOR JAN — rolnik, wiceprezes Rady Naczelnej SL.

d. c. na str. 8-ej.

Plenarne posiedzenie Zarządu Głównego

W dniach 30.XI i 1.XII 1946 r. odbyło się plenarne posiedzenie Zarządu Głównego w Domu Kultury Pracowników Budowlanych w Warszawie, z udziałem Sekretarzy i Przewodniczących Okręgów z następującym porządkiem dziennym:

1) Sprawozdanie organizacyjne za ubiegły okres sprawozdawczy;
   a) sprawozdanie Zarządów Okręgowych
   b) „ Prezydium Zarz. Główn.
   c) „ Komisji Rewizyjnej
2) Sprawy bytowe pracowników państwowych (uposażenia, Fundusz Aprowizacyjny, opłaty komunalne, opłaty szkolne i t. d.) Zatwierdzenie polityki ekonomicznej Prezydium
3) Stosunek Zw. Zaw. Prac. Państw. do wyborów sejmowych;
   a) Referat posła Sokorskiego—Sekretarza K. C. Z. Z. p. t. „Świat pracy a sytuacja gospodarcza Państwa"
   b) Referat Vice-Prezesa Zarządu Głównego kol. Ćwika p. t. „Analiza obecnej sytuacji politycznej międzynarodowej i wewnętrznej"
4) Plan pracy Zarządu Głównego Z. Z. P. P. na następny okres czasu.
5) Powołanie Komitetu Budowy Domu Kultury Związków Zawodowych Pracowników Państwowych.
6) Wolne wnioski.

Obradom przewodniczył kol. Bancerz, przewodniczący Związku. W pierwszym dniu obrad po przyjęciu porządku dziennego zostały złożone sprawozdania Okręgów i Prezydium Zarządu Głównego, oraz Komisji Rewizyjnej. Jak wynika ze sprawozdań, które składali kol. kol. Bancerz, Grzymkowski, Turski i red. Gonerko i imieniem Komisji Rewizyjnej kol. Cholewicki, stwierdzono znaczny postęp na wszystkich odcinkach prac związkowych. W okresie od powołania Zarządu Głównego (marzec b. r.) zwiększono liczbę członków z 36 do 80 tysięcy, zorganizowano wszystkie Okręgi oraz Biuro Zarządu Głównego i nawiązano kontakt bezpośredni pomiędzy Zarządem Głównym a większością Okręgów. Ponadto osiągnięto znaczny wzrost składek członkowskich oraz pewną stabilizację w finansach Zarządu Głównego umożliwiającą subwencjonowanie Okręgów i gospodarkę opartą na kwartalnym preliminarzu budżetowym. W dziedzinie ekonomicznej w tym okresie przeprowadzono dwukrotną podwyżkę płac oraz objęto pracowników państwowych dotacją funduszu aprowizacyjnego. Uczyniono także poważny krok w kierunku właściwego stosunku władz służbowych do Związku — wstępem do tej akcji był okólnik Premiera z dnia 9.VIII b. r. polecający władzom administracyjnym na wszystkich szczeblach okazania jak najdalej idącej pomocy związkowi w jego pracach organizacyjnych. Zdołano także niemal we wszystkich Okręgach zebrać pewien zespół aktywistów związkowych zwłaszcza w Zarządach Okręgowych.

W dyskusji jaka wywiązała się po sprawozdaniach, zabierali głos kol. kol. Janowski, Rościszewski, Hołowaczowa, Woldański, Falkowski, Zieliński, Smolik, Waluszewski, Dworakowski, Mazurek, Obałek i inni.

Mówcy stwierdzili znaczny wzrost siły i autorytetu Związku i wyrażali podziękowanie Prezydium za dokonaną pracę. Omawiano także obszernie sprawy ekonomiczne i stwierdzono, że w dalszym ciągu istnieje poważna dysproporcja pomiędzy płacami pracowników państwowych a pracowników umysłowych w przemyśle i spółdzielczości, który to fakt powoduje ciągłą fluktuację w aparacie administracyjnym Państwa, obniżenie wydajności pracy i w konsekwencji niemożność zlikwidowania przerostów administracyjnych, również utrudniona jest wskutek tego walka agend związkowych z korupcją i łapownictwem szerzącymi się w dalszym ciągu wśród urzędników i obniżającymi godność zawodu urzędniczego.

Następnie zabrał głos Dyr. Departamentu Płac i Cen Centralnego Urzędu Planowania, ob. Kochanowicz, który omówił zamierzenia Rządu mające na celu poprawę bytu pracowników państwowych.

W reasumcji dyskusji kol. Grzymkowski, Sekretarz Generalny Związku przedstawił plan pracy Związku na najbliższą przyszłość:

1) kontynuowanie akcji werbunkowej członków celem skupienia w Związku 95% prac. państwowych na dzień 1.V 1947 r.
2) Nawiązanie ściślejszego kontaktu pomiędzy Zarządami Okręgowymi, a Zarządami Kół oraz zaktywizowanie pracy Zarządów Kół.
3) Zwiększenie zespołu aktywistów związkowych urlopowanych do prac związkowych.
4) Celem poprawy sytuacji prac. państwowych i wybrnięcia z ciężkiej sytuacji materialnej należy:
   a) zlikwidować etapami istniejące dysproporcje pomiędzy poszczególnymi kategoriami prac. państw. oraz pomiędzy płacami prac. państwowych a prac. umysłowych w przemyśle
   b) dążyć do bezwzględnego zlikwidowania opłat szkolnych
   c) uprościć system rozdziału dotacji Funduszu Aprowizacyjnego przez aparat administracyjny,

d) rozwinąć szeroką działalność gospodarczą poprzez spółdzielnie istniejące przy agendach związkowych.

5) W drugim etapie pracy zamierzone jest uregulowanie stosunku służbowego prac. państwowych przez nowelizację ustawy o państwowej służbie cywilnej i pragmatyki służbowej, reorganizacje Komisji dyscyplinarnej, stabilizowanie urzędników (powołanie Komisji stabilizacyjnej).
Wstępne prace w tym kierunku zostały już rozpoczęte.

6) Przedłożono szeroki plan akcji zmierzający do aktywizacji pracy na odcinku kulturalno-oświatowym.

7) Zarząd Główny zamierza także scentralizować akcję wczasów (dotychczas pod kontrolą Zarządu Głównego znajduje się 46 domów wypoczynkowych na ogólną sumę 100) oraz wywalczyć zwrot 35% kosztów wczasów przez pracodawcę.

Powyższy plan pracy został przyjęty przez aklamację. Wskutek przejścia kol. Grzymkowskiego do innego działu służby państwowej *na stanowisko Sekr. Generalnego został powołany kol. Kołaczkowski Tadeusz* dotychczasowy Vice-Prezes Zarządu Okręgu Warszawskiego. Delegaci Okręgów składali podziękowanie kol. Grzymkowskiemu za pracę włożoną w organizację Okręgów, przedstawiciel Okręgu Gdańskiego zgłosił wniosek wyrażający uznanie kol. Grzymkowskiemu za duży wkład w dzieło organizacji i zwiększenia siły Związku. Wniosek powyższy przyjęto przez aklamację.

W drugim dniu obrad, Sekretarz K. C. Z. Z. poseł Sokorski wygłosił referat o sytuacji gospodarczej Państwa, Narodowym Planie Gospodarczym oraz dążeniach zmierzających do poprawy bytu pracowników umysłowych i fizycznych.

Następny referat wygłosił I Vice-Prezes Zarządu Głównego kol. Ćwik na temat „Międzynarodowa i wewnętrzna sytuacja polityczna" oraz stosunku świata pracy odnośnie wyborów do Sejmu.

Po referatach wywiązała się dyskusja w której podkreślano, że w poglądach prac. państwowych nastąpił znaczny zwrot i coraz szersze rzesze urzędnicze przenika zrozumienie idei Demokracji Ludowej.

W zakończeniu obrad przyjęto szereg wniosków natury organizacyjnej oraz rezolucję polityczną określającą stanowisko Zw. Zaw. Prac. Państw. wobec wyborów do Sejmu. W ostatnim punkcie porządku dziennego powołano Komitet Budowy Domu Kultury Prac. Państwowych. Dom ten będzie symbolem siły jednolitego Związku Prac. Państwowych w Polsce. Poza tym uchwalono zadeklarować z funduszów Związku 250.000 zł. na Daninę Narodową na zagospodarowanie Ziem Odzyskanych.

Rezolucja i wnioski brzmią jak następuje:

Rezolucja w sprawie ekonomicznej.

Zarząd Główny Zw. Zaw. Prac. Państw. na posiedzeniu odbytem z przewodniczącymi i sekretarzami Zarządów Okręgowych, — w trosce o poprawę bytu pracowników państwowych, a co za tym idzie i postawienie aparatu państwowego na właściwym poziomie, — zwraca się do K. C. Z. Z. o zwrócenie baczniejszej uwagi na problem uposażeń pracowników państwowych, wzięcia pod specjalną opiekę najniższych grup uposażeniowych — ze szczególnym uwzględnieniem w pierwszym rzędzie dążenia do likwidacji dysproporcji, między uposażeniami pracowników administracji państwowej i funkcjonariuszy przedsiębiorstw państwowych.

Wniosek I

Zarząd Główny Zw. Zaw. Prac. Państw. na plenarnym posiedzeniu w dniu 1.XII 1946 r. z udziałem przewodniczących i sekretarzy Okręgów, — uchwala zwrócić się do Premiera Rządu Ob. Edwarda Osóbki-Morawskiego, — z prośbą o przyjęcie godności Prezesa Honorowego naszego Związku, — jako wyrazu uznania za okazaną pomoc i poparcie jakiego od początku powstania Związku udzielał naszej organizacji.

Wniosek II

W celu większego zbliżenia towarzyskiego i ożywienia działalności kulturalno-oświatowej, wśród pracowników państwowych Zarząd Głów-

---

D. c. listy państwowej — ze str. 6.

ŻMIJEWSKI FRANCISZEK — robotnik Elektrowni Warz. (PPR).

DĄB ADOLF — prawnik, kierownik Nadzoru Prok. Min. Sprawiedliwości (PPS).

DURA LUCJAN — rolnik, przew. Wojew. Rady Narodowej w Olsztynie (SL).

PIWOWARSKA IRENA — robotnica (PPR).

GORECKI JULIUSZ — działacz społeczny, przewodniczący Ligi do Walki z Rasizmem (PPS).

FIJAŁKOWSKI WIESŁAW — inż wiceprezydent m. st. Warszawy (Str. Dem.).

KOTEK AGROSZEWSKI ST. — agronom (SL).

WYRZYKOWSKI HENRYK — ekonomista, Nacz. Dyr. Państw. Banku Rolnego (SL).

TOMASIAK JÓZEF — rolnik (PPR).

SIDOWSKI PAWEŁ — spółdzieica (PPS).

PSZCZÓŁKOWSKI TEOFIL — spółdzielca (PPS).

ny wzywa Zarządy Okręgowe do rozpoczęcia energicznej pracy w kierunku zorganizowania klubów pracowników państwowych, — na terenie miast powiatowych i wojewódzkich.

Wniosek III

Zarząd Główny wzywa Zarządy Okręgowe do nawiązania ścisłego kontaktu z Kołami terenowymi, ożywienia organizacyjnego i kulturalnego tych Kół, oraz spowodowanie ostatecznego rozliczenia się z Funduszu Aprowizacyjnego.

Wniosek IV

Plenarne posiedzenie Zarządu Głównego Zw. Zaw. Prac. Państw. poleca Prezydium dopilnowania — realizacji Funduszu Aprowizacyjnego dla pracowników państwowych — do zacieśnienia współpracy z aparatem administracji państwowej odnośnie sprawnego i terminowego rozprowadzenia przysługującej aprowizacji oraz szeregu kroków w Min. Aprow. o objęcie Funduszem Aprowizacyjnym rodzin pracowniczych. Prezydium Zarządu dopilnuje aby kwoty należne z Funduszu Aprowizacyjnego na prowadzenie stołówek były w terminie rozprowadzone do wszystkich województw.

Wniosek V.

Na posiedzeniu plenarnym Zarząd Główny ZZPP przy współudziale przewodniczących i sekretarzy Zarządów Okręgowych, stwierdza, że opłaty za korzystanie z urządzeń użyteczności publicznej, pozostających pod zarządem samorządu terytorialnego, są dla świata pracy zbyt wygórowane.

Wniosek VI.

Plenarne Posiedzenie Zarządu Głównego Z. Z.P.P. przesyła serdeczne pozdrowienie kol. Domagale Mieczysławowi, który w wyniku choroby spowodowanej w czasie pełnienia obowiązków służbowych, nie może być obecny na obradach Zarządu Głównego ZZPP.

Zarząd Główny ZZPP składa ubolewanie i życzy szybkiego powrotu do zdrowia.

Wniosek VII.

Wobec poważnego obciążenia skromnego budżetu pracownika państwowego przez opłaty szkolne Zarząd Główny ZZPP stojąc na stanowisku bezpłatnego nauczania, zagwarantowanego w Manifeście PKWN z dnia 22.VII 1944 r. oraz w trosce o upowszechnienie oświaty, zwraca się do Rządu z postulatem niezwłocznego wprowadzenia zakazu opłat szkolnych dla członków związków zawodowych.

Posiedzenie K. C. Z. Z.

W dniu 7 b. m. zakończyły się trzydniowe obrady KCZZ. W wyniku wyczerpującej dyskusji uchwalono:

1. Przystąpienie do „Bloku Wyborczego Stronnictw Demokratycznych oraz Związków Zawodowych" i prowadzenie akcji wyborczej pod hasłami: stabilizacji gospodarczej kraju, wykonania Daniny Narodowej, wreszcie: „Zwycięstwo Demokracji Ludowej to zwycięstwo Związków Zawodowych".

2. Wzięcie czynnego udziału w komisjach Obywatelskiej Daniny Narodowej, domagania się bezwzględnego ściągania słusznie wymierzonej Daniny od warstw o wysokim dochodzie.

3. Udzielenie pełnego poparcia dla zarządzeń czynników rządowych, zmierzających do:

a) oszczędności budżetowych w zakresie wydatków administracyjnych,

b) oszczędności w gospodarce przedsiebiorstw państwowych i spółdzielczych na odcinku nadmiernie rozbudowanej administracji i personelu nieprodukcyjnego, funduszów dyspozycyjnych, kosztów reprezentacyjnych itp.

c) przestrzegania terminowego wykonywania planów produkcji i rozdziału oraz przestrzegania dyscypliny finansowej.

4. Przeprowadzenie walki ze spekulacją przez:

a) odbieranie uprawnień handlowych i sklepów spekulantom,

b) określenie wysokości marż zarobkowych w handlu hurtowym i detalicznym,

c) powołanie komisji cennikowych, mających prawo kontroli placówek handlowych;

5. Wzmożenie produkcji jako decydujące o powodzeniu polityki rządowej, zmierzającej do podniesienia poziomu życiowego mas pracujących,

6. Dążenie do wzmożenia w okresie najbliższych miesięcy importu artykułów białkowych i tłuszczy dla utrzymania osiągniętego poziomu w zakresie zaopatrzenia kartkowego.

Rezolucja stwierdza, że ruch zawodowy nie będzie nadal szczędził swych sił i pracy.

Obszerniejsze sprawozdanie będzie w nast. numerze.

Wszystkim członkom Związku i czytelnikom — serdeczne życzenia Świąteczne i Noworoczne — składa

Redakcja

W walce ze spekulacją — przeciwko nieuzasadnionej zwyżce cen

W rozważaniach naszych na temat nierealności ostatnio dokonanych podwyżek płac, wskutek nagłej zwyżki cen na artykuły pierwszej potrzeby, w poprzednim numerze „Pracownika Państwowego", wskazywaliśmy, że zwyżka cen wynika z nieokiełznanej niczem spekulacji. Domagaliśmy się zaostrzenia walki ze spekulacją, wejrzenia bardziej dosadnego za kulisy „czarnej giełdy" towarowej i powołania Nadzwyczajnego Komisariatu Cen. Wychodziliśmy z założenia, że żadna gotówkowa podwyżka płac nie nadąży za podwyżkami cen na artykuły pierwszej potrzeby, o ile nie będzie hamulca, który zapędy spekulantów i paskarzy zatrzyma we właściwym czasie. Pracownikom państwowym, dziś jeszcze obok pracowników samorządowych i nauczycieli, najgorzej uposażonym nie chodzi bynajmniej o to, aby wynagrodzenie ich sięgało astronomicznych cyfr, aby pensja jego liczyła się na mile brzmiące kiedyś słowo „tysiąc". Nie zamierzają i nie chcą doczekać się tytułu milionerów na wzór kolegów z czasów 1923 i 1924 r., kiedy pensje pracowników państwowych wynosiły miliony marek. Pragną jedynie, aby za otrzymywane swoje złotówki mogli nabywać niezbędne dla egzystencji produkty żywnościowe i przemysłowe. Dlatego też zorganizowani pracownicy państwowi tak jak i wszyscy ludzie pracy z radością witają uchwalenie przez Radę Ministrów nowego dekretu o ustaleniu cen, uważając że przyniesie on istotną poprawę warunków bytowych szarego człowieka pracy. Problem bowiem obniżki cen na artykuły pierwszej potrzeby wysuwa się na czoło najaktualniejszych zagadnień gospodarczych i jest najważniejszym postulatem świata pracy w okresie realizacji trzyletniego Planu Odbudowy Kraju.

Przytaczamy interesujące wywody na powyższy temat z „Głosu Ludu".

Sprawa walki z rozwydrzoną spekulacją zdaje się wreszcie wchodzić na właściwe tory.

Mówiąc o tej sprawie, musimy najpierw postawić zasadnicze pytanie: Czy zwyżka cen była usprawiedliwiona z gospodarczego punktu widzenia, czy istniały logiczne przesłanki tej zwyżki? Gdyby tak istotnie było, cała nasza walka na tym odcinku byłaby walką z wiatrakami i nie miałaby żadnych szans powodzenia.

Na szczęście tak nie jest. Zwyżka cen, którą obserwujemy w wielu dziedzinach, ma istotnie charakter spekulacji. A spekulację nie tylko należy, ale także można zwalczyć metodami kontroli i odpowiedniego nacisku. Z uzasadnioną zwyżką cen sprawa jest o wiele bardziej skomplikowana i zazębia się o cały szereg innych czynników.

Nasza produkcja jeszcze nie może nasycić w należyty sposób rynku. Towarów jeszcze nie jest dosyć! Ale produkcja wzrasta, towarów jest coraz więcej, a ceny podskoczyły. Prawda, podskoczyły i zatrzymały się, ale jednak na wyższym poziomie To paradoksalne zjawisko jest przede wszystkim wynikiem spekulacji. Inaczej tłumaczyć go niepodobna. Weźmy choćby jeden przykład: państwo sprzedaje po niezmiennych cenach manufakturę, sprzedaje jej coraz więcej. Mimo to manufaktura w Polsce podrożała.

Nie będziemy tu rozpatrywać wszystkich przyczyn pozagospodarczych, które na to wpłynęły. Bierzemy je pod uwagę, ale wiemy, że rodzą się one w mętnych głowach, wsłuchujących się w to, co powie pan Byrnes czy Churchill. Trzeba stworzyć takie warunki, taką kontrolę, aby te mętne głowy zrozumiały, że nie opłaci im się kalkulować cen według ich własnych nastrojów.

Barometrem cen w Polsce nie może być psychologia nieuczciwego handlarza. Jedynie sytuacja gospodarcza ma prawo kształtować ceny. Jedynie takie kształtowanie cen uznamy za usprawiedliwione, a „psychologię" powinno się komu trzeba wybić z głowy.

Dekret o ustalaniu cen, usuwając szereg trudności, z jakimi walczyły komisje cennikowe, usuwając wynikłe stąd błędy ich pracy, udostępniając tym komisjom właściwe informacje, które pozwolą im wyznaczyć słuszne i realne cenniki — usprawni niewątpliwie naszą walkę ze spekulacją

Kończymy apelem, który wielekroć był już powtarzany. Nie pomoże najsłuszniejszy nawet dekret, jeśli nie będzie współpracy całego społeczeństwa. Wszyscy muszą we własnym interesie stanąć do walki ze spekulacją, i meldować o każdym jej przejawie. Wtedy dekret spełni swe zadanie.

NOWY INSTRUMENT PAŃSTWOWEJ POLITYKI CEN

Opinia min. Sztachelskiego o nowym dekrecie

Ostatnia spekulacyjna zwyżka cen na towary pierwszej potrzeby postawiła przed krajem sprawę ustalania i kontroli cen, jako problem naszego życia gospodarczego.

W związku z tym minister aprowizacji i handlu obyw. dr Jerzy Sztachelski udzielił szeregu wyjaśnień na temat uchwalonego już przez Komitet Ekonomiczny dekretu o ustalaniu cen.

Jaka jest dotychczasowa sytuacja z ustalaniem cen na artykuły pierwszej potrzeby? Kto jest powołany do ustalania cen?

W chwili obecnej ustalanie cen na artykuły, pochodzące z wolnego rynku jest wykonywane wyłącznie przez czynnik społeczny. Są to społeczne Komisje Cennikowe, reprezentujące poprzez związki zawodowe zorganizowanego konsumenta oraz sfery gospodarcze.

Jakie były dodatnie i ujemne strony dotychczasowego systemu ustalania cen?

Zasługą Komisji Cennikowych jest prowadzona przez nie walka o zredukowanie nadmiernych marż w handlu i przetwórstwie artykułów pierwszej potrzeby. W okresie zniżki cen płodów rolnych przyczyniły się one wydatnie do przyśpieszenia procesu dojścia tej zniżki do konsumenta. Istotnymi wadami ich działalności

jest nie zawsze właściwe zrozumienie zakresu zadań aparatu administracyjnej regulacji cen, brak koordynacji i niedostateczna orientacja w sytuacji rynkowej.

Jako czynnik społeczny, reprezentujący w pierwszym rzędzie konsumenta, Komisje Cennikowe zamiast ograniczyć się do odziaływania na stopę zysków ogniw pośredniczących, częstokroć stawiały sobie za cel obniżkę ceny, płaconej producentowi rolnemu. W ten sposób imając się środków administracyjnych tam, gdzie możliwe jest w obecnych warunkach tylko oddziaływanie ekonomiczne, poszczególne Komisje Cennikowe w pewnych momentach doprowadzały do dezorganizacji rynku, do ucieczki towarów z terenu swojej działalności i do wytworzenia się dwóch rynków: legalnego o znikomej podaży i czarnego, decydującego o cenie faktycznej towaru.

Co ma na celu i po co jest potrzebny dekret o ustalaniu cen?

Zadaniem dekretu jest właśnie utrwalenie pozytywnych doświadczeń dotychczasowego systemu z jednoczesną eliminacją jego mankamentów. Przez stworzenie podstaw prawnych dla działalności Komisji, przez nadanie jej należytej egzekutywy, Komisje nie zatracają swego charakteru społecznego, zdobędą niszbędny autorytet i warunki do bezbłędnego wykonywania polityki marż na artykuły powszechnego użytku.

Działalność wszystkich istniejących na terenie kraju Komisji będzie centralnie koordynowana poprzez Departament Handlu Ministerstwa Aprowizacji.

Przez stworzenie systemu notowań cen, przez giełdy zbożowo-towarowe oraz wyodrębnione i niezależne fachowe Komisje Notowań, Komisje Cennikowe uzyskają konieczną informację o cenach płaconych producentowi i unikną dotychczasowych trudności w tym zakresie, przez opracowywane centralnie marże unikną konieczności badania skomplikowanej kalkulacji kosztów, wymagającego specjalnego aparatu i dużej fachowości.

Czy dekret rozwiązuje tylko zagadnienie Komisji Cennikowych?

Nie. Dekret ma się przyczynić do unormowania całej sprawy polityki i aparatury stanowienia cen. Obok cen na artykuły pierwszej potrzeby, ustalanych przez Komisje Cennikowe, dekret załatwia sprawę marż i na inne artykuły, sprawę cen na produkcję przemysłu państwowego, cen towarów importowanych i opłat za świadczenia przedsiębiorstw użyteczności publicznej, jak tramwaje, elektrownie i rzeźnie, gdzie również obserwuje się zjawisko nieuzasadnionych zwyżek.

Jakie będą sankcje karne za łamanie ustalonych dekretem cen?

Dekret przewiduje surowe sankcje, sięgające do 5 lat pozbawienia wolności. Nowość w systemie kar stanowi kara dodatkowa pozbawienia uprawnień handlowych, mająca na celu wyeliminowanie ze społeczności kupieckiej osób wielokrotnie karanych za spekulację.

Czy w związku z uchwaleniem nowego dekretu ulega zawieszeniu działalność społecznych Komisji Cennikowych?

Uważam to za niewskazane: do czasu realizacji nowego dekretu nie możemy dopuścić do powstania luki w tej dziedzinie. Zresztą dekret nie znosi Komisji Cennikowych, lecz je reorganizuje. Spodziewam się, że Komisje nie zaniechają swej pożytecznej działalności, w pracy swej jednak będą zmierzać do uniknięcia błędów, o których mówiłem.

OLSZA

na tle okupacji

KRZYŻ ZASŁUGI

Lekkim i elastycznym, ale energicznym krokiem śpieszył na zbiórkę. Każdy ruch zdradzał sportowca, albo wojskowego. Mijające go dziewczęta słały smukłemu młodzieńcowi tęskne spojrzenia, albo wręcz wabiły uśmiechami. W odpowiedzi na nie, błyskały od czasu zdrowe, białe zęby w śniadej twarzy bruneta, lecz żadnej z dziewcząt nie poświęcił chwili żywszej uwagi. Czyż piękny młodzian był zarozumialcem, przywykłym do hołdów i przyjmował je jako coś należnego sobie? nie, poprostu zaabsorbowany był czymś innym, a przytym żadna z poznanych dotąd bliżej dziewcząt nie odpowiadała jego ideałowi, bo tym ideałem była matka, jego piękna matka, od śmierci ojca zapracowana od rana do późnej nocy, ale zawsze pogodna, zawsze — mimo najcięższej pracy — ubrana z pewną wyszukaną starannością, matka podążająca z każdym postępem, co umożliwiło jej to, że stała się najlepszym przyjacielem i powiernikiem swych dzieci: Krysi i Wojtka. Nie rozpieszczała ich, ale pełna wewnętrznej pogody, z uśmiechem na ustach, zaprawiała ich do trudów życia. Ot i teraz, Wojtek, przedwojenny student, od dwóch lat, gdy okupant sroży się w kraju, i terroryzuje ludność stolicy, jest gońcem w jednym z urzędów. Nie załamuje go to, nie odbiera ducha, ani upokarza eks-studenta: Wojtek wie, że prędzej — później niemców diabli wezmą, a w tej chwili matce pomóc trzeba, bo i tak biedna ponad siły pracuje. Nie czeka jednak z założonemi rękoma na nadejście „diabłów", którzy mają wykończyć tyrana,

Min. Skarbu K. Dąbrowski

o sytuacji gospodarczej kraju

Minister skarbu, ob. Konstanty Dąbrowski, po pięciotygodniowym pobycie w Stanach Zjednoczonych A.P. i Kanady, po swym powrocie do kraju, udzielił przedstawicielom prasy interesujących informacji na temat aktualnych spraw gospodarczych i finansowych.

SYTUACJA GOSPODARCZA POLSKI NA TLE OGÓLNEJ GOSPODARKI ŚWIATOWEJ

W wyniku długotrwałej wojny wszystkie kraje europejskie, a nawet najbogatsze kraje pozaeuropejskie jak np. Stany Zjednoczone Ameryki Północnej walczą w tej chwili o uchwycenie równowagi gospodarczej.

Natężenie tej walki i trudności stąd płynące są różne w zależności od stopnia zniszczeń i zasobów gospodarczych.

Trzeba to jednak przyznać, że wiele narodów musi się zdobyć na znaczne wyrzeczenie się i ograniczenia zarówno w dokonywaniu nowych inwestycyj jak i w konsumcji, aby uchronić gospodarkę swego kraju od zaburzeń i wahań w dziedzinie cen, oraz aby kosztem chwilowych ograniczeń przyśpieszyć gospodarczą odbudowę zniszczeń wojennych względnie stabilizację stosunków gospodarczych.

Wystarczy nadmienić, że np. Wielka Brytania, która nie znała ograniczeń w konsumcji chleba w okresie wojny, obecnie ze względu na ochronę swego bilansu płatniczego zmuszona była wprowadzić racjonowanie chleba, istnieją w tym kraju również znaczne ograniczenia w spożyciu innych artykułów zarówno spożywczych jak i przemysłowych.

W Stanach Zjednoczonych powstały w tej chwili duże trudności w dziedzinie konsumcji w szeregu artykułów powszechnego użytku jak np. cukier i mięso. We Francji i w szeregu krajów europejskich sytuacja pod tym względem jest oczywiście jeszcze znacznie gorsza i podobnie jak w Stanach Zjednoczonych na rynku cen daje się zaobserwować znaczna zwyżka.

Podaję tych kilka uwag, aby w w ten sposób nawiązać omówienie naszej sytuacji gospodarczej do ogólnej sytuacji gospodarki światowej, z którą miałem możność zapoznać się w czasie mojej ostatniej podróży zagranicę, trwającej przeszło 5 tygodni.

Zasadniczym celem mojego wyjazdu było wzięcie udziału w dorocznej sesji Międzynarodowego Banku Gospodarczej Odbudowy i Rozbudowy, którego to banku jestem gubernatorem z ramienia Rządu Polskiego.

Delegacja polska interesowała się w szczególny sposób jakie są realne możliwości otrzymania od tego banku koniecznych kredytów na odbudowę zniszczeń wojenych w naszym kraju.

Pragnąc pod tym względem sprawę wprowadzić odrazu na realne tory dyskusji, delegacja nasza złożyła do banku wniosek w imieniu Rządu Polskiego o udzielenie Polsce kredytu w wysokości 600 milionów dolarów na realizację inwestycyj planowanych w naszym 3-letnim narodowym planie gospodarczym.

---

i oto śpieszy na zbiórkę, gdzie już chłopcy oczekują swego „porucznika". Bo Wojtek — mimo młodego wieku — jest już porucznikiem! Ma posłuch u swych chłopców. Wyrobił go sobie energią i rzutkością, koleżeńskością zaś i serdecznością wstępnym szturmem zdobył ich serca i przywiązanie. Na służbie prężą się przed nim salutujące sylwetki chłopaków, ale po służbie poruczniki est tylko ich Wojtkiem, któremu powierza się wszystkie troski, bóle i radości.

Dziś ostrzeżono Wojtka: „Gestapo" jest na jego tropie. Przez kilka dni nie może pokazywać się w domu, W mrocznej izbie piwnicznej toczą się przyciszonymi głosami śpieszne narady. Skupienie i powaga biją z młodych twarzy zapaleńców. Są wśród nich twarze ładniejsze i mniej ładne, wszystkie jednak rozjaśnia ogień świętego zapału. Młodzież rekrutująca się ze sfer robotniczych, studenckich, rzemieślniczych, urzędniczych, tu przy tym stole w izbie piwnicznej tworzy jedną wielką rodzinę Walczącej Polski Podziemnej.

Uchwalono, że Wojtek musi być na pewien okres urlopowany. Zastąpi go „Gawron".

Mija kilka dni. Z „Landwirtschaftliche Zentralstelle für Obst und Gemüse" wybiega smukły goniec z paczką listów. U zbiegu Marszałkowskiej i Alei Jerozolimskich przystaje, zwabiony tłumem ludzi zebranych przy słupie ogłoszeniowym. Z białych ram plakatów, jak złośliwe koboldy wyskakują czarne litery „Anordnungów", „Bakanntmachungów", odezw do ludności Warszawy, ukazów, nakazów i zakazów. Nagle ze słupa uśmiecha się do Wojtka jego własna fotografia.

— Aha, listy gończe za mną — przebiega błyskawiczna myśl przez głowę chłopca. — Tumany, ciężkie „Berty", rozsyłajcie listy gończe, mając mnie codzień pod nosem. Na to trzeba być szkopem! Zjecie licho, nim mnie dostaniecie!

Suma ta nie obejmuje oczywiście wszystkich inwestycyj umieszczonych w planie lecz jedynie tę stosunkowo nieznaczną różnicę pomiędzy tym co będziemy w stanie z dóbr inwestycyjnych wytworzyć sami lub też nabyć za nasz eksport a tym co zamierzamy sprowadzić z zagranicy w okresie realizacji naszego planu odbudowy.

W czasie dyskusji nad naszym wnioskiem z Dyrekcją Banku, wysunęliśmy tezę, aby suma przyznanego nam kredytu obejmowała nie tylko zakupy dóbr bezpośrednio inwestycyjnych, ale także takich surowców, które mogą przyczynić się do wytworzenia dóbr inwestycyjnych u nas w kraju.

Z zadowoleniem muszę podkreślić, że wniosek nasz znalazł wśród wielu osób reprezentujących władze Banku duże zrozumienie i w kilkukrotnych konferencjach mieliśmy możność uzasadniać nasze potrzeby, opierając się o materiały cyfrowe zawarte w narodowym planie gospodarczym, uchwalonym w czasie ostatniej sesji Krajowej Rady Narodowej.

W tej chwili wniosek nasz jest w dalszym ciągu przedmiotem szczegółowych badań ze strony Dyrekcji Banku, a z naszej strony w najbliższych dniach wyjeżdżają specjalni eksperci, którzy w dalszym ciągu będą czuwać nad biegiem sprawy i dostarczą Bankowi niezbędnych dalszych danych cyfrowych dla przygotowania sprawy do ostatecznej decyzji w kwestii określenia rozmiarów potrzebnego nam kredytu.

Drugą sprawą, która interesowała naszą delegację w czasie pobytu w Ameryce była sprawa naszego złota, zdeponowanego w Stanach Zjednoczonych i Kanadzie.

Dookoła tych spraw delegacja nasza usilnie zabiegała i w wyniku tych zabiegów mogę zakomunikować, że złoto nasze zdeponowane w Kanadzie w tej chwili znajduje się już w całkowitej dyspozycji Banku Polskiego. **Rząd Kanady odniósł się do naszych postulatów natychmiastowego zwolnienia naszego złota pozytywnie i wracając do kraju przywieźliśmy z sobą pisemne zawiadomienie Banku Kanadyjskiego, że złoto nasze w ilości 70 milionów złotych w złocie w każdej chwili jest do naszej dyspozycji.**

Nie muszę szczegółowiej wyjaśniać, jak poważne znaczenie dla wzmożenia siły nabywczej naszej waluty ma odzyskanie tak poważnej ilości złota.

Muszę w tym miejscu podkreślić przychylność z jaką spotkała się nasza delegacja ze strony Rządu Kanadyjskiego.

Również przebieg rozmów o zwolnienie naszego złota w Stanach Zjednoczonych był pozytywny i mam nadzieję, że niedługo w sprawie tej będę mógł zakomunikować dodatkowe informacje.

Jako punkt dalszy naszych zainteresowań na terenie Ameryki była kwestia przedłużenia pomocy krajom zniszczonym, biorącym udział w wojnie w bloku Narodów Zjednoczonych, w okresie po ustaniu pomocy UNRRA.

Należy przede wszystkim przypomnieć, że dostawy UNRRA będą trwały do 1 kwietnia 1947 r. Dalsze przedłużenie działalności UNRRA ewentualnie pod inną postacią, nie jest dzisiaj przesądzone, w każdym bądź razie pewne formy pomocy prawdopodobnie będą utrzymane.

Jest w tej chwili rozpatrywany wniosek t. zw. „Funduszu Dziecięcego" i sprawa ta jest na dobrej drodze, a jak wyjeżdżaliśmy z Ameryki, to weszła ona pod obrady Komisji Gospodarczej

---

Wypowiedziawszy w duchu tę tyradę, chłopak „sypie" porozumiewawcze oko ku swej podobiznie i pogwizdując, biegnie dalej.

Ostatnie promienie słoneczne letniego zachodu przedzierają się przez szczeliny desek na poddasze i kładą krwawy stygmat na głowy „Gawrona" i towarzyszy. Z głęboką troską wyrytą na otwartej, szczerej twarzy, „Gawron" mówi:

— Wczoraj „Gestapo" przeprowadziło rewizję w mieszkaniu Wojtka. Matkę jego wzięto na Szucha. Dowiadywałem się przez naszych ludzi o wynik śledztwa. Bohaterska matka nie wydała miejsca pobytu Wojtka, ale... ale... — tu głos mówiącego załamuje się — skonała pod kijami oprawców — kończy cichutko.

Wszystkie głowy pochylają się. Każdy widzi w tej chwili własną matkę, zdolną do takiej ofiary dla syna i kraju.

Z ciemnego kąta poddasza odzywa się młodziutki, nabrzmiały łzami głos:

— Biedny Wojtek, on tak matkę kochał!

— Koledzy! Radźmy, jak zawiadomić porucznika o tym, co zaszło — opanowuje sytuację „Gawron".

Rada w radę, uchwalono, że tu sprowadzą Wojtka. Tu w tej zbiorowej rodzinie mniej gorzkie wyda mu się sieroctwo. „Tryton" obfitujący w nieporównane wybiegi, postanawia go odszukać i sprowadzić. Na „Gawrona" spada bolesny obowiązek poinformowania porucznika o zajściu na Szucha.

W naprężeniu mija godzina, mija jeszcze kwadrans, gdy wreszcie na schodach rozlega się cichutki umówiony gwizd, sygnalizujący nadejście oczekiwanych.

Porucznik i „Tryton" wchodzą. Zebrani prężą się służbiście, ale Wojtek z uśmiechem wprowadza odrazu swobodny koleżeński ton:

— Dajcie pokój! Urlopowany jestem. Lepiej mówcie, co zaszło, że aż tu sprowadziliście mnie?

(dokończenie nastąpi).

Organizacji Narodów Zjednoczonych, w której to Komisji Przewodniczącym jest Delegat Rządu Polskiego.

Po tych informacjach, dotyczących wysiłków naszego Rządu, zdążających do zabezpieczenia Krajowi koniecznej pomocy z zagranicy oraz w kierunku mobilizacji własnych środków, mogących przyczynić się do przyśpieszenia odbudowy Kraju,i podniesienia stopy życiowej ludności pragnę w kilku słowach wypowiedzieć się co myślę o sytuacji gospodarczej Kraju w tej chwili, a to w szczególności z dającym się zaobserwować ruchem cen, jaki powstał w ciągu ostatniego miesiąca, w czasie mego pobytu zagranicą.

Rząd, zakładając, że na przestrzeni od kwietnia 1945 r. do września 1946 r. ogólny wskaźnik cen nie tylko nie uległ zwyżce, lecz przeciwnie, był we wrześniu 1946 r. niższy o całe 10 proc., niż w kwietniu 1945 r., dalej, biorąc pod uwagę **stale wzmagającą się produkcję dóbr przemysłowych oraz pomyślny wynik tegorocznych zbiorów postanowił od 1 września b. r. przed zbliżającą się zimą podnieść zarobki robotników i urzędników. Podwyżka ta w wysokości 20 proc. ogólnego funduszu płac znajdowała swoje pokrycie w stałym wzroście dóbr konsumcyjnych.**

Inaczej jednak rozumowały elementy spekulacyjne i reakcyjne. Ludzie spod tego znaku postanowili zainkasować dokonaną przez Rząd podwyżkę na swoją korzyść i dlatego uruchomili cały arsenał środków spekulacyjnych i szeptanej propagandy, mających na celu stwarzanie przekonania, że należy robić zapasy, gdyż towarów będzie coraz to mniej, a to wszystko w tym celu, aby z jednej strony powstrzymać dopływ towarów głównie ze strony wsi, z drugiej zaś strony móc w ten sposób wyśrubować cenę towarów posiadanych i wykorzystując nastrój niepewności zainkasować zysk stąd dla nich wynikły. Przez pewien czas akcja ta miała pewne powodzenie, ostatnio jednak społeczeństwo coraz bardziej przekonywuje się o bezpodstawności i szkodliwości tej propagandy.

Pragnę stwierdzić, że Rząd nie pozostawał i nie pozostanie bezradny wobec tych ciemnych machinacji ludzi pragnących szkodzić w odbudowie swego kraju. Rząd użyje całego szeregu środków, aby to niekorzystne zjawisko jak najszybciej przełamać, chociaż jestem przekonany, że niezależnie od środków zabezpieczających, równowaga i tak musiałaby powrócić. Pragnę tu przypomnieć, że podobne zjawisko na przestrzeni ostatnich dwóch lat przeżywaliśmy już kilkakrotnie i zawsze okazywało się, jak nie słuszne było uleganie panicznym nastrojom ze strony ludzi, którzy uwierzyli wszelkiego rodzaju trickom propagandowym aspołecznych elementów, pragnących zakłócać ogólny porządek odbudowy kraju.

Na zakończenie pragnę podać kilka informacji o naszej sytuacji finansowej.

Po powrocie z zagranicy zastałem w dalszym ciągu budżet zrównoważony a zadłużenie Skarbu Państwa w Banku Biletowym nie tylko nie nie wzrosło, lecz przeciwnie na przestrzeni ostatnich dwóch miesięcy zmalało prawie 1 miliard złotych.

Również wzrost kredytów na cele inwestycyjne i produkcji rozwija się normalnie, zgodnie z planem.

Po planowym przełamaniu istniejących trudności, jesteśmy zdecydowani tak, jak dotychczas i nadal bronić stałej wartości nabywczej naszego pieniądza i nie tylko nie dopuścić do zmniejszenia realnej wartości zarobków, ale w miarę postępów odbudowy Kraju stopniowo ją podwyższać.

Legitymacja partyjna nie jest wszystkiem

„Tylko rzetelna i uczciwa praca, sumienne i uczciwe wykonywanie zawodu, pozytywny stosunek do demokratycznego państwa i lojalność wobec władz dają obywatelowi prawo do korzystania z przywilejów w państwie demokracji ludowej. Legitymacja partyjna nie jest wszystkiem" — powiedział sekretarz generalny K.C.Z.Z. poseł Kazimierz Rusinek. Z wielu oświadczeń przedstawicieli władz państwowych wiemy, że Rząd zajmuje takie same stanowisko.

Niestety, jeśli chodzi o nasze środowisko musimy z przykrością stwierdzić, że podejście władz personalnych do kolegów bezpartyjnych (zwłaszcza na prowincji) nie zawsze jest zgodne z wyżej przedstawionym punktem widzenia. Wynika to, z niewłaściwego nastawienia niektórych kierowników wydziałów personalnych oraz z niezrozumienia przez nich drogi po której kroczymy budując nowe Państwo Sprawiedliwości Społecznej.

Zarząd Główny uważając, że należy z jednej strony zlikwidować elementy antydemokratyczne w aparacie administracyjnym Państwa, z drugiej jednak strony należy zapewnić wszystkim kolegom bezwzględu na przynależność partyjną ocenę w zależności od wkładu i efektu ich prac. Dlatego też dążymy do zapewnienia we władzach związkowych na wszystkich szczeblach reprezentacji kolegów bezpartyjnych.

Stanowisko Zarządu Głównego w powyższej sprawie zostało zreferowanie na ostatniej konferencji ob. Prezesowi Rady Ministrów.

Ob. Premier odniósł się z całkowitym zrozumieniem oraz stwierdził, że niestety często władze niższej instancji wypaczają centralne założenia Rządu. Wyniki tej wzajemnej wymiany poglądów w formie Okólnika Prezesa Rady Ministrów, staną się w niedługi mczasie dostępne dla wszystkich kolegów.

Z ŻYCIA ZWIĄZKU

ZMIANA NA STANOWISKU SEKRETARZA GENERALNEGO

Na plenarnym posiedzeniu Zarządu Głównego w dniu 30.11.46 r. przyjęto rezygnację Ob. Grzymkowskiego Ryszarda ze stanowiska Sekretarza Generalnego wobec przejścia jego do innego działu służby państwowej. Równocześnie na stanowisko Sekretarza Generalnego wybrano jednogłośnie Ob. Kołaczkowskiego Tadeusza — Członka Zarządu Głównego, wiceprzewodniczącego Zarządu Okręgowego Warszawskiego. Jednocześnie Prezydium Zarządu Głównego zleciło Ob. Grzymkowskiemu przekazanie agend Generalnego Sekratarza do dnia 31.12.46 r., powierzając mu pracę organizacyjną w akcji wyborczej. Plenarne posiedzenie Zarządu Głównego wyraziło podziękowanie Ob. Grzymkowskiemu za olbrzymi wkład pracy włożony w budowę Związku.

Ob. Kol. Kołaczkowski Tadeusz rozpoczął pracę w służbie państwowej w roku 1932 w Ministerstwie Sprawiedliwości, a następnie w Biurze Usprawnienia Administracji Prezydum Rady Ministrów. Zwolniony zostł w roku 1936 z powodów natury politycznej. Do służby państwowej powrócił w październiku 1944 r. początkowo w Nadzwyczajnym Komisariacie do walki z epidemiami, a następnie w Ministerstwie Zdrowia na stanowisko Dyrektora Departamentu, ostatnio w Prezydium Rady Ministrów. W związku z powołaniem na stanowisko Sekretarza Generalnego został przez Ob. Premiera urlopowany do prac związkowych.

SPRAWOZDANIE

z prac specjalnej Podkomisji Płac pracowników Ministerstw i Zarządów Centralnych.

Powołana z inicjatywy Zarządu Głównego przez Mieszaną Komisję Płac Specjalna Podkomisja miała na celu:

1. Ujawnienie dotychchzasowej buchalterii płac w poszczególnych Resortach.

2. Regulacja uposażeń pracowników Ministerstw i władz Centralnych w wypadku odbiegania od zasad uchwały M.K.P. z dnia 12.9.46 r.

3. Znalezienie sposobów wcielenia w życie zasad ucthwalonych przez M. K. P. w razie zaistnienia trudności.

4. Uzgadnianie sporów między Departamentami Budżetowymi, a Zarządami Kół Związku Zawodowego Pracowników Państwowych.

Podkomisja rozpoczęła pracę dnia 2 listopada br. w codziennych posiedzeniach zajmuje się kolejno rozpatrzeniem sytuacji w poszczególnych Resortach wg ustalonego kalendarza.

Podkomisja w swoich pracach przestrzega następujących zasad:

1. Bezwarunkowe zniesienie premii wszelkiego rodzaju

2. Jednakowe stawki dodatku wyrównawczego dla tych samych grup i stanowisk.

Dodatek wyrównawczy oblicza się na podstawie wynagrodzeń z ostatnich 3 miesięcy.

4. Najwyższa płaca nie może przekraczać 20.000 zł. miesięcznie.

5. Nikt nie może stracić na obecnej regulacji płac z wyjątkiem jaskrawych i nieuzasadnionych wypadków

6. Ustalenie dodatków wyrównawczych powinno się odbywać przy współpracy Związków Zawodowych.

W czasie do dnia 7 listopada br Podkomisja rozpatrzyła regulację płac pracowników Resortów.

Ministerstwa Aprowizacji i Handlu, Ministerstwa Poczt i Telegrafów, Ministerstwa Rolnictwa i Ministerstwa Żeglugi i Handlu Zagranicznego.

Trudności w uregulowaniu płac wynikły na skutek:

1. Wypłacania specjalnych premii różnych w różnych Resortach i tylko części pracowników, co pociąga za sobą konieczność znalezienia pokrycia budżetowego dla podniesienia płac tych pracowników, którzy premii nie otrzymywali.

2. Podwyżki płac najniższych grup w ramach ustalonego budżetu.

3. Konieczność pozostawienia wyższego uposażenia w ramach jednej i tej samej grupy dla pracowników na stanowiskach i funkcjach odpowiedzialnych, fachowców i pracowników niezbędnych dla danego Resortu.

Trudności te udało się już pokonać w niektórych Resortach i przezwycięży się je stosunkowo łatwo w tych Resortach, które wypłacały premie legalnie w ramach budżetu (§ 1 i § 2b) i zgodnie z instrukcjami Ministerstwa Skarbu.

Podkomisja ustaliła sposoby, które umożliwiają znalezienie wyjścia dla wypłaty w jednakowej wysokości dodatku wyrównawczego dla wszystkich pracowników w ramach jednej grupy i pozwolą na zachowanie wyższych uposażeń dla spełniających odpowiedzialne funkcje. Sposobami tymi są:

1. Przeniesienie z §§ na uposażenia i premie na paragrafy rzeczowe tych wszystkich pracowników, którzy mogą być płatni z paragrafów rzeczowych (szoferzy, sprzątaczki, stołówki itp). Uzyskane oszczędności użyje się na podniesienie dodatków wyrównawczych tych pracowników, którzy nie otrzymywali premii.

2. Zachowanie niektórym pracownikom wyższych uposażeń wynikłych z premiowania w drodze udzielenia im awansów.

3. Wyrównanie wynagrodzeń fachowcom i niezbędnym dla Resortu z listy wysoko-kwalifikowanych, bez obciążania budżetu na uposażenia.

4. Możność udzielenia pracownikom na odpowiedzialnych stanowiskach dodatku wyrównawczego do dodatku funkcyjnego.

5. Możność zmniejszenia dodatku w wypadkach jaskrawego i nieuzasadnionego wyróżniania.

Wynikiem zastosowania tych sposobów będzie podwyższenie płac w grupach najniższych i zrównanie w dodatku wyrównawczym tych pracowników, którzy premii nie otrzymywali oraz utrzymanie dotychczasowych wynagrodzeń przez innych.

Z ostatniej chwili

Rada Ministrów, — na posiedzeniu w końcu grudnia 1946 r. uchwaliła na wniosek Podkomisji nową tabelę uposażeń dla pracowników Ministerialnych w Warszawie z ważnością od dnia 1 stycznia 1947 r. Szczegóły w następnym numerze.

SPRAWOZDANIE
z zebrania aktywistów związkowych Okręgu Bydgoszcz.

W m-cu październiku odbyło się zebranie przewodniczących i sekretarzy Kół Okręgu bydgoskiego z udziałem Sekretarza Generalnego Ob. Grzymkowskiego Ryszarda. Po referacie Kol. Grzymkowskiego wywiązała się dyskusja, w której poruszono następujące sprawy: sprawy przydziału węgla i drzewa, dodatek stołówkowy, sprawa uczącej się młodzieży, dysproporcje w płacach, jakości cen art. kartkowych itp.

W reasumcji dyskusji Kol. Grzymkowski obszernie omówił dysproporcję w płacach oraz dokonane w kierunku ograniczenia dysproporcji pracę, ponadto wskazał drogi wiodące do poprawy bytu prac. państwowego, scharakteryzował także problem stabilizacji urzędników, konieczność zapewnienia Związku w sprawach personalnych oraz tendencję równego traktowania lojalnych bezpartyjnych z kolegami partyjnymi. W ostatniej sprawie Sekretarz Generalny zapowiedział interwencję u Prezesa Rady Ministrów i wydania odpowiedniego zarządzenia.

SPRAWOZDANIE
z konferencji aktywistów związkowych Okręgu poznańskiego.

W m-cu październiku odbyła się konferencja przewodniczących i sekretarzy Kół Okręgu poznańskiego z udziałem sekretarza generalnego Ob. Grzymkowskiego Ryszarda. Ob. Grzymkowski wygłosił przemówienie omawiające najpilniejsze zadania Związku w chwili obecnej oraz omówił wyczerpująco politykę ekonomiczną Zarządu Głównego. Po referacie Kol. Grzymkowskiego wywiązała się ożywiona dyskusja, w której przedstawiciele kół omawiali następujące sprawy:

mieszkaniowe, nierównomierne przydziały w administracji, dysproporcje w płacach, opłaty szkolne i t. p. bolączki.

W reasumcji dyskusji Kol. Grzymkowski odpowiedział na postawione pytania i szczegółowo omówił przyczyny ostatniej podwyżki cen oraz zajęte w tej sprawie stanowisko przez świat pracy. Kol. Grzymkowski wezwał Zarząd Okręgowy do przeciwstawienia się ostatnio uchwalonej podwyżce taryfy tramwajowej dla prac. państwowych, gdyż powyższy fakt jest sprzeczny z postulatami z K. C. Z. Z.

W drugiej części dyskusji omówiono różnicę pomiędzy bezpartyjnym a politycznym nastawieniem Związku uznając zgodnie, że obrona ustroju demokracji ludowej jest wspólnym dążeniem wszystkich ludzi pracy bez względu na ich przekonania polityczne.

SPRAWOZDANIE
z zebrania aktywistów związkowych w Łodzi.

W m-cu październiku odbyło się zebranie przewodniczących i Sekretarzy Kół Okręgu Łódzkiego z udziałem Sekretarza Generalnego Ob. Grzymkowskiego Ryszarda. Po referacie Kol. Grzymkowskiego wywiązała się dyskusja, w której poruszono następujące sprawy:

opłat szkolnych, opłat komunalnych, dysproporcji w płacach, cen usług rzemieślniczych, niewłaściwego rozdziału premii, sprawę godzin nadliczbowych, dodatku rodzinnego, postulatu 40 godzinnego tygodnia pracy, zwrotu 35% za wczasy, udostępnienia teatru dla mas pracowników państwowych. Omówiono także wady funkcjonowaniu spółdzielczości oraz w P.C.H.

Odpowiadając na poszczególne interpretacje, Kol. Grzymkowski szczegółowiej omówił sprawę ostatniej zwyżki cen, przyczynę różnic pomiędzy poborami prac. państwowych a robotników fizycznych, zagadnienie dysproporcji w płacach pomiędzy poszczególnemi kategoriami prac. państwowych, oraz projekt nowelizacji ustawy o państwowej służbie cywilnej.

W zakończeniu dyskusji Kol. Grzymkowski stwierdzając nadal ciężką sytuację pracownika państwowego wskazał na pewną poprawę w ostatnim roku oraz na cele Planu Odbudowy Gospodarczej, który winien przynieść niezbędne minimum egzystencji dla wszystkich ludzi pracy a więc i dla pracowników państwowych.

Na zebraniu tym dokonano rekonstrukcji Zarządu Okręgowego, wybrano nowych członków, z których II Vice-prezes Kol. Karwowski oraz zastępca sekretarza Bol. Kopa będą stale urlopowani do prac związkowych.

OKRĘG GDAŃSKI.

W dniu 12 grudnia br. odbył się Nadzwyczajny Okręgowy Zjazd Delegatów Oddziałów i Kół Zw. Zaw. Prac. Państw. R. P. Województwa Gdańskiego jako przedstawiciela 6.500 pracowników państwowych.

Sprawozdanie z działalności od m. kwietnia br. t.j. od czasu zorganizowania do czasu obecnego złożył przewodniczący Zarządu Okręgowego, zaś z działalności finansowej, gospodarczej i kulturalno oświatowej złożyli poszczególni kierownicy sekcji.

W Zjeździe i obradach brał udział przedstawiciel Zarządu Głównego Ob. Ryszard Grzymkowski, który w wyczerpującym referacie naświetlił jak bieżące tak i na najbliższy okres zagadnienia dotyczące świata pracy urzędniczego poruszając również problemy polityki wewnętrznej i zagranicznej oraz udział urzędników w najbliższych wyborach.

W godzinach popołudniowych w końcowej części Zjazdu odbyło się masowe zebranie pracowników Urzędu Wojewódzkiego z udziałem Ob. Wojewody i Vice Wojewodów.

W dyskusji prowadzonej w łonie delegatów na zagadnienia uposażenia, gospodarcze brali udział delegowani przez Ob. Wojewodę przedstawiciele poszczególnych Wydziałów, którzy w odpowiedziach na dawane im pytania wyczerpująco wyjaśniali poszczególne zagadnienia.

Zjazd uchwalił następującą rezolucję:

„Pracownicy państwowi Urzędu Wojewódzkiego oraz delegaci pracowników z Oddziałów i Kół, reprezentujących 6.500 pracowników państwowych wojew. gdańskiego, wyrażają pełną solidarność z polityką zagraniczną Rządu Jedności Narodowej, której celem jest ugruntowanie niepodległości oraz zapewnienie nienaruszalności naszych granic w obliczu wiecznie aktualnego niebezpieczeństwa niemieckiego.

Zebrani zgadzają się dalszą wytężoną pracą wnieść swój wkład w dzieło odbudowy kraju w okresie realizacji Planu Odbudowy Gospodarczej.

Zebrani postanawiają przez masowy udział w Bloku Wyborczym Stronnictw Demokratycznych i Zw. Zaw. wyrazić swoje całkowite poparcie Rządowi Jedności Narodowej w jego niezłomnych dążeniach do ugruntowania władzy polskiej klasy pracującej, oraz zapewnienia Polsce należnego jej miejsca wśród narodów świata".

Adres Redakcji i Administracji: Hotel Bristol, Krak. Przedm. pokój 437, tel. 879-52
Redaktor Naczelny Józef Gonerko Redaguje Komitet Redakcyjny
Nakładem Zarządu Głównego Związku Zawodowego Pracowników Państwowych R. P.
Cena zł, 5 **W prenumeracie zł. 12 kwartalnie.**

Drukarnia Ministerstwa Sprawiedliwości w Warszawie. B-17505.